

Zagrożenie dla wolności religijnej

wewnątrz

- ▶ Zagrożenie wolności słowa
- ▶ Kościół Rzymsko-Katolicki wyłączony z działań adopcyjnych
- ▶ Chrześcijańscy przybrani rodzice zmuszeni do podpisania zobowiązania do promowania praw gejów
- ▶ Prawa do równości religijnej wykorzystywane przeciw chrześcijanom

Unia Europejska proponuje zakaz dyskryminacji, między innymi na gruncie orientacji seksualnej lub religijnej, w zakresie zaopatrzenia w towary i świadczenia usług.

Podobne prawa w Wielkiej Brytanii, jak i w innych krajach, spowodowały poważną erozję wolności religijnej oraz usunięcie chrześcijaństwa z miejsc publicznych (więcej wewnątrz tej ulotki).

Dyrektywa będzie oznaczać, że „prawa homoseksualistów” i świeckie wartości będą określać, w jaki sposób organizacje chrześcijańskie dostarczają towary i usługi.

Dyrektywa może oznaczać, że chrześcijanie wynajmujący zawodowo pokoje będą zmuszeni udostępnić je parom



homoseksualnym.

Albo też władze miasta będą mogły odmówić funduszy na chrześcijańską działalność społeczną, ponieważ może to być postrzegane jako faworyzowanie jednej religii kosztem drugiej.

Przepis dyrektywy o „molestowaniu” może także mieć wpływ na sposób, w jaki chrześcijanie objawiają swoje wierzenia religijne podczas dostarczania towarów lub wykonywania usług.

Ta ulotka pomoże Ci zrozumieć te zagadnienia i pokaże, co możesz zrobić, by pomóc zachować swoją wolność religijną.

Aktualny status dyrektywy UE

Obecnie trwają prace nad Dyrektywą

Jej oficjalny tytuł to: „Wniosek: Dyrektywa Rady w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania osób bez względu na religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną” (KOM (2008) 426).¹ Została opublikowana w lipcu przez Komisję Europejską.

Zasięg projektu ukształtowany został pod wpływem Parlamentu Europejskiego, który w maju wydał rezolucję przypominającą Komisji o jej zobowiązaniu do wprowadzenia odpowiedniej dyrektywy obejmującej niepełnosprawność, wiek, religię lub wierzenia i orientację seksualną.²

Dyrektywa może stać się prawem jedynie wtedy, gdy wszystkie państwa członkowskie wyrażą na nią zgodę na spotkaniu Rady Unii Europejskiej. Pomimo, że to Rada jest w mocy

zatwierdzić lub odrzucić propozycję, musi uczynić to po konsultacji z Parlamentem Europejskim i uwzględnić jego opinię przed głosowaniem nad wnioskiem Komisji.

Nad proponowaną Dyrektywą debatuje obecnie Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawliedliwości i Spraw Wewnętrznych Parlamentu Europejskiego. Kiedy zwróci ona projekt wraz z analizą i sugerowanymi poprawkami, członkowie Parlamentu głosować będą nad wnioskami Komisji, a Rada będzie mogła rozpocząć rozważanie, czy przyjąć, poprawić czy odrzucić Dyrektywę. Oczekuje się, iż nastąpi to na początku 2009 r.

¹ <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:DKEY=473800:PL:NOT>

² <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P6-TA-2008-0212+0+DOC+XML+V0//PL>

Przepis o molestowaniu zagraża wolności słowa

Dyrektywa UE zawiera przepis o molestowaniu w czterech obszarach: religii lub światopoglądu, niepełnosprawności, wieku i orientacji seksualnej. Molestowanie jest jednym z najbardziej niebezpiecznych elementów projektu Dyrektywy.

Według Dyrektywy molestowanie zachodzi, gdy ktoś uraża godność innej osoby oraz tworzy wokół niej atmosferę onieśmienia, wrogości, poniżenia, upokorzenia lub uwłacza tej osobie.

Ta definicja może stanowić jedno z większych zagrożeń dla wolności religijnej i wolności słowa.

Dyrektywa ustanawia wymagania minimalne, tak więc



poszczególnym rządów pozostawia swobodę rozszerzenia definicji Dyrektywy, jeśli taki byłby ich wybór.

Rząd Wielkiej Brytanii wyszedł daleko poza to, czego wymagała inna dyrektywa mówiąca o nękanii.

Rząd Wielkiej Brytanii, wprowadzając w życie Dyrektywę o zatrudnieniu z 2000 r., uzupełnił ją o jeszcze szerszą definicję molestowania. Zmieniono kluczowe

„i” na „lub”. Szczególny nacisk położony został na opinię domniemanej ofiary. Takiego rodzaju nacisku na opinię jednej strony nie znajdujemy w Dyrektywie o zatrudnieniu.

W rezultacie tego, jeśli dana osoba wykaże, iż odczuła, że stworzono wokół niej „obraźliwą” atmosferę, wystarczy to by uznano to za molestowanie – niezależnie od intencji rzekomego sprawcy.

Kiedy ktoś może twierdzić, że był

molestowany po prostu dlatego, że poczuł się urażony, istnieje poważne zagrożenie wolności słowa i wolności religijnej.

Jeśli nowa Dyrektywa zostanie wprowadzona w takiej formie jak obecnie, gdy pozostaje w fazie projektu, niebezpieczeństwo nadgorliwych uzupełnień dotyczyć będzie wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Parlament Wielkiej Brytanii ostrzega przed prawem o molestowaniu



Kiedy przepisy zabraniające dyskryminacji na gruncie orientacji seksualnej w zakresie zaopatrzenia w towary, udogodnienia i usługi zostały

wprowadzone w Północnej Irlandii przez rząd Wielkiej Brytanii, molestowanie zostało zawarte w ustawie.

Definicja molestowania rozważana była przez komitet parlamentarny odpowiedzialny za prawa człowieka, który wyraził opinię, iż pojęcie to jest zbyt szerokie i niejasne. Komitet powiedział, że istnieje ryzyko niemożności pogodzenia tego pojęcia zarówno z wolnością słowa w 10 Artykule Konwencji Europejskiej na temat Praw Człowieka jak i z wolnością myśli, sumienia i wyznania (religii) w Artykule 9.

„Powstaje potencjalna kolizja z

wolnością słowa, ponieważ ludzie mogą odczuwać zahamowania w mówieniu czegoś obawiając się, że ktoś może odebrać to jako pogwałcenie jego godności, czy tworzenie obraźliwej dla niego atmosfery. Kolizja z wolnością religii i wyznania powstaje, gdyż twierdzenia dotyczące szczerze wyznawanych wierzeń mogą być odbierane jako pogwałcenie godności osobistej czy kreowanie obraźliwego środowiska.”

Prawa te pozwane zostały przed brytyjski sąd i postanowienia odnoszące się do molestowania zostały obalone przez sędziego z powodu troski o wolność słowa i wolność religijną.

Chrześcijański obóz wakacyjny pozwany przez gejów



W Australii, w stanie Victoria, prawa podobne do zawartych w Dyrektywie doprowadziły ostatnio do tego, że chrześcijańscy właściciele wczasowego ośrodka stanęli w obliczu problemów prawnych po tym, jak odmówili grupie młodych homoseksualistów pozwolenia na prowadzenie obozu na ich terenie. Właściciele powiedzieli, że pozwolenie takie byłoby wbrew temu, w co wierzą.

Kościół Rzymsko-Katolicki wyłączony z działań adopcyjnych

Podobne prawa w Wielkiej Brytanii zmusiły pięć agencji adopcyjnych, bazujących na wierze, aby zerwały wszelkie związki z Kościołem Rzymsko-Katolickim, a jedna z nich została całkowicie zamknięta.

Agencje te zapewniały ważną część potrzeb adopcyjnych, często radząc sobie z trudnymi przypadkami, w których potrzebne były domy dla starszych dzieci.

Kiedy rozważano prawa Wielkiej Brytanii, agencje Kościoła Rzymsko-Katolickiego poprosiły o uczynienie wyjątku, aby ochronić religijny etos ich działalności. Jednakże rząd odmówił. Zamiast tego, dano im czas do końca 2008 roku, aby dostosowały się do nowych zasad.

Przynajmniej jedna z nich gotowa jest sprzeciwić się prawu Wielkiej Brytanii nadal oddając dzieci pod opiekę jedynie zaślubionych par heteroseksualnych, ryzykując, że podjęte zostaną przeciw niej działania procesowe.

Memorandum wyjaśniające Komisji stwierdza, że Dyrektywa



nie wymaga, by którekolwiek z Państw Członkowskich wprowadzało poprawkę do swego prawa i praktyk dotyczących adopcji. Jednakże memorandum to nie jest wiążące. To, co się liczy, to interpretacja Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Nie jest jasne, jaka ona będzie, ponieważ Dyrektywa o adopcji nie wspomina. Klasycznym przykładem tego, co ETS może zrobić z Dyrektywą jest to, co ostatnio miało miejsce w sprawie Maruko. Sąd nadużył zasad interpretacji, aby rozszerzyć Dyrektywę w sposób wyraźnie pozostający w sprzeczności z jej oryginalną intencją.¹

¹ Maruko v Versorgungsanstalt der Deutschen Bühnen [2008] 2 C.M.L.R. 32

Fotograf pozwana przed sąd za odmowę sfotografowania „zaślubin” lesbijek

Chrześcijańska fotografka w stanie Nowy Meksyk, USA, poproszona została przez parę lesbijek, aby robiła zdjęcia podczas ich „ceremonii zaślubin”.

Odmówiła z powodu swych przekonań religijnych odnośnie homoseksualizmu. Została pozwana przed sąd na podstawie prawa zbliżonego do proponowanej Dyrektywy Unii Europejskiej.

Elaine Huguenin powiedziano, że naruszyła prawo



Elaine Huguenin

dyskryminując te osoby na tle orientacji seksualnej i została ukarana grzywną w wysokości ponad 6000 dolarów. Zdarzenie

to miało miejsce pomimo, że ani „małżeństwa” ani związki cywilne między osobami tej samej płci nie są prawnie uznawane w Nowym Meksyku.

Kiedy podobne prawo proponowane było w Wielkiej Brytanii, chrześcijanie ostrzegali, że rezultatem tego będą takie sytuacje. To samo niebezpieczeństwo zagraża chrześcijanom w całej Europie pod rządami proponowanej Dyrektywy.

Prawa „równości” religijnej często mogą być wykorzystywane przeciw chrześcijanom

Władze lokalne



Lokalne władze wykorzystwały anty-dyskryminacyjne prawa o religii jako pretekst dla usunięcia jakichkolwiek publicznych odwołań do chrześcijaństwa, zastępując je tematami bardziej poprawnymi politycznie.

Prawa o „równości” religijnej doprowadziły lokalne władze w Bideford i Worcester do odwołania porannych spotkań modlitewnych, pomimo ponad stoletniej tradycji.

W czerwcu 2005 rada miejska w Torbay usunęła drewniany krzyż ze ściany kaplicy krematoryjnej i zmieniła nazwę budynku na „sala ceremonii”.

Boże Narodzenie

Zasady równości religijnej, podobne do proponowanej Dyrektywy, nie pozostały bez wpływu na obchody Świąt Bożego Narodzenia. Władze lokalne zakazały pracownikom wysyłania do siebie nawzajem kartek świątecznych, zaś kościołom zabroniono reklamowania nabożeństw Bożonarodzeniowych, na wypadek gdyby członkowie innych grup religijnych poczuli się urażeni.

Termin „lampki świąteczne” zastąpiony został przez „uroczyste dekoracje”, a niektóre rady miejskie podjęły nawet próby zastąpienia nazwy „Boże Narodzenie” nazwami nie-chrześcijańskimi, takimi jak „Zimowa przerwa”.

Kościoły



Grupa hinduistów zagroziła procesem dwóm kościołom, które odmówiły pozwolenia na to, by w ich budynkach odbywały się kursy jogi.

Duchowni, o których mowa, wyjaśnili, że wierzą, iż joga jest niechrześcijańska i pozostaje w sprzeczności z ich wierzeniami religijnymi. Niemniej grupa Hinduśów nazwała kościoły „bigoteryjnymi”. Powiedzieli, że działania tych dwóch duchownych są naruszeniem tak zwanego prawa równości (zbliżonego do proponowanej Dyrektywy) i polecili swym prawnikom zbadać sprawę.

Institucje dobroczynne

Pewnemu schronisku dla bezdomnych, prowadzonemu przez chrześcijan powiedziano, że ryzykuje utratę znaczącej sumy z publicznych funduszy, ponieważ jest „zbyt chrześcijańskie”.


Miejscowe władze nakazały zaprzestanie składania dziękczynienia Bogu przed posiłkami i powiedziały, że Bible powinny być usunięte ze stołów na wypadek, gdyby jacyś nie-chrześcijanie przyszli do schroniska i poczuliby się urażeni.


Chrześcijanie prowadzący schronisko powiedzieli, że musieliby zaprzestać tej działalności, jeśli nie mogliby jej prowadzić zgodnie z chrześcijańskim etosem.

Bądź informowany, bądź w kontakcie

Sprawą niezwyklej wagi jest, by chrześcijanie znali aktualne wieści dotyczące Dyrektywy. Instytut Chrześcijański aktywnie pracuje, aby obronić wolność religijną. Nadejdą przełomowe chwile, gdy chrześcijanie będą musieli działać. Skontaktuj się z nami, a będziemy na bieżąco informować Cię o kampanii i o tym, w jaki sposób możesz być pomocny.

 www.christian.org.uk

 info@christian.org.uk

 +44 191 281 5664